

**Dariusz Adamczyk\***

Kielce

## KATECHEZA O GRZECHU KAINA NA PODSTAWIE PERYKOPY Z RDZ 4,1-16

W Rdz 4–5 autor biblijny zamieszcza opowiadanie o pierwszych potomkach Adama i Ewy. Ukazuje następstwa grzechu pierworodnego w dalszych dziejach ludzkości. Pokazuje, jak w konsekwencji grzechu pierwszych ludzi rozpanoszyła się śmierć. W tym sensie opowiadanie o Kainie i Ablu z Rdz 4 ma związek z treścią opowiadania o grzechu pierwszych rodziców z Rdz 3 i stanowi dalszą jego kontynuację. Umieszczenie tego opowiadania zaraz po opisie upadku jest bardzo wymowne. Pokazuje bowiem następstwa owej walki między potomstwem szatana i potomstwem niewiasty, która była zapowiedziana przez Boga w Rdz 3,15. Nieposłuszeństwo i kara mają swoje przedłużenie w dzieciach pierwszych rodziców<sup>1</sup>.

---

\* **Dariusz Adamczyk**, prof. UJK dr hab. – ur. w 1970 r. w Skarżysku-Kamiennej. Uzyskał stopień doktora teologii z zakresu teologii pastoralnej w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, zaś stopień doktora habilitowanego nauk teologicznych w zakresie katechetyki w Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Obecnie jest profesorem nadzwyczajnym Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego w Kielcach, wykładowcą etyki i etyki zawodowej na Wydziale Pedagogicznym i Artystycznym. Jest autorem kilkudziesięciu artykułów naukowych dotyczących Biblii w katechezie, teologii biblijnej, jedności Starego i Nowego Testamentu, etyki i pedagogiki religijnej. Publikacje książkowe: *Starotestamentalne cytaty w Ewangelii według świętego Mateusza i ich zastosowanie w aktualnych polskich podręcznikach do katechizacji. Studium biblijno-katechetyczne* (Kielce 2006); *Stworzenie – Opatrzność – Ewolucja. Przyczynek do dialogu nauki i wiary* (Szczecin 2009); współautor: *Od filozofii do teologii. Rozważania o wartościach* (Kielce 2007).

<sup>1</sup> Por. U. Cassuto, *A Commentary on the Book of Genesis*, t. 1, Jerusalem 1964, s. 178 n.; C. Jakubiec, *Pradzieje biblijne. Teologia Genesis 1–11*, Poznań–Warszawa–Lublin 1968, s. 74 n.; A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy*, Warszawa 1986, s. 54; S. Wypych, *Wybranie i Obietnica (Księga*

Opowiadanie o Kainie i Ablu z Rdz 4,1-16 jest niejako dalszym ciągiem kwestii z Rdz 3 o pochodzeniu zła. Dotyczy początków zbrodni. Rozgrywa się już poza rajskim ogrodem, w warunkach, w których ludzkość żyje po grzechu pierworodnym<sup>2</sup>. Opowiadanie to należy do gatunku religijnej sagi. Ukazuje prawdę o tym, że grzech pierwszych rodziców w raju wszedł w historię ludzką i unieszczęśliwiająco działa dalej. Następstwem rajskiego nieposłuszeństwa człowieka wobec Boga jest wystąpienie człowieka wobec brata<sup>3</sup>.

## WSTĘP

Opowiadanie z Rdz 4,1-16 rozpoczyna się nawiązaniem do Adama i Ewy. Posługując się genealogią, autor łączy opisane zdarzenie ze stworzeniem. Od razu pisze o potomstwie Adama i Ewy: *Mężczyzna zbliżył się do swej żony Ewy. A ona poczęła i urodziła Kaina, i rzekła: „Otrzymałam mężczyznę od Pana”. A potem urodziła jeszcze Abła, jego brata* (Rdz 4,1-2a)<sup>4</sup>. Ewa wyraża swą radość, która jest ona spowodowana udzieloną przez Boga zdolnością do prokreacji<sup>5</sup>. W wersecie 2b autor wyszczególnia zajęcia obu braci: *Abel był pasterzem trzód, a Kain uprawiał rolę*. Ukazuje w ten sposób dwa sposoby życia, niejako dwa modele społeczne: pasterski i rolniczy<sup>6</sup>.

Następnie autor podaje, że *po jakimś czasie Kain składał dla Pana w ofierze płody roli, zaś Abel składał również pierwociny ze swej trzody i z ich tłuszczu* (Rdz 4,3-4a). Składanie ofiar jest wyrazem kultu. Autor wskazuje, że mimo upadku ludzkie nie zatracili poczucia związku z Bogiem. Spełniali religijne praktyki, co było

---

*Początków [Rodzaju]*), w: *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych*, t. 1: *Pięcioksiąg*, red. J. Frankowski, Warszawa 1987, s. 62 n.; T. Jelonek, *Biblijna historia zbawienia*, Kraków 1991, s. 90 n.; W. Chrostowski, *Ogród Eden. Zapoznane świadectwo asyryjskiej diaspory*, Warszawa 1996, s. 117; E. Zawiszewski, *Pięcioksiąg i Księgi historyczne. Wstęp szczegółowy. Komentarz do Ks. Rdz 1,1-11,9*, Pelplin 1996, s. 108; T. Brzegowy, *Pięcioksiąg Mojżesza. Wprowadzenie i egzegza Księgi Rodzaju 1-11*, Tarnów 1997, s. 191 n.; R. Brandscheidt, *Kain und Abel. Die Sündenfallerzählung des Jahwisten in Gen 4,1-16*, „Trierer Theologische Zeitschrift” 106 (1997), s. 4 n.; L. Boadt, *Księga Rodzaju*, w: *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego*, red. W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 281; A. Couto, *Pentateuco. Caminho da Vida Agraciada*, Lisboa 2003, s. 259 n.; M. Wojciechowski, *Pochodzenie świata, człowieka, zła. Odpowiedź Biblii*, Częstochowa 2005, s. 70.

<sup>2</sup> Por. J.S. Synowiec, *Na początku. Pradzieje biblijne: Rdz 1,1-11,9*, Kraków 1996, s. 155.

<sup>3</sup> Por. C. Schedl, *Historia Starego Testamentu*, t. 1: *Starożytny Wschód i prehistoria biblijna*, Tuchów 1995, s. 286; M. Wojciechowski, *Pochodzenie świata, człowieka, zła...*, s. 69.

<sup>4</sup> Por. L. Ruppert, *Das Buch Genesis*, t. 1: *Kap. 1-25,18*, Düsseldorf 1976, s. 70 n.; S. Wypych, *Wybranie i Obietnica...*, s. 62 n.; E. Zawiszewski, *Pięcioksiąg i Księgi historyczne...*, s. 109 n.

<sup>5</sup> Por. R.J. Clifford, R.E. Murphy, *Księga Rodzaju*, KKB, s. 19.

<sup>6</sup> Por. C. Jakubiec, *Genesis*, Warszawa 1957, s. 91; E. Testa, *Genesi. Versione, introduzione, note*, Roma 1972, s. 178; W. Chrostowski, *Zawsze istnieje możliwość poprawy (Rdz 4,2b-8)*, „Przegląd Powszechny” 7-8 (1984), s. 99; T. Brzegowy, *Pięcioksiąg Mojżesza...*, s. 191; G. Ravasi, *Księga Rodzaju (1-11)*, Kraków 1997, s. 101; M. Szamot, *Genesis czy ktoś w to jeszcze wierzy?*, Kraków 2003, s. 88.

potrzebą ludzkiego serca<sup>7</sup>. Obraz z Rdz 4,1-4 przedstawia zorganizowane życie społeczne. Występuje tu zaawansowane rolnictwo, pasterstwo i rozwinięty kult. Żyje już wielu ludzi. Musiało zatem upłynąć dużo czasu od stworzenia. Nastąpił już bowiem rozwój życia społecznego. Odzwierciedla to sytuację na dalszym etapie cywilizacyjnego rozwoju ludzkości. Podział zawodów jest bowiem wynikiem późniejszego rozwoju kultury<sup>8</sup>.

Autor natchniony ukazuje scenę, w której dwaj bracia składają ofiary Bogu. Kain – rolnik ofiaruje płody ziemi, Abel zaś ofiarę z trzody. Autor nie wspomina nic o jakości ofiary Kaina. Pisze jednak, że Abel również wybrał na ofiarę dla Pana zwierzęta pierwotne i ich tłuszcz, ponieważ uchodziły one za najlepsze jednostki, a tłuszcz należał do najlepszych części zwierzęcia. Bóg przyjął ofiarę Abła, a Kaina nie. *Pan wejrzał na Abła i na jego ofiarę; na Kaina zaś i na jego ofiarę nie chciał patrzeć* (Rdz 4,4b-5a)<sup>9</sup>. Bóg odrzucił dar Kaina. Autor nie wyjaśnia, dlaczego Bóg nie przyjął jego ofiary. Nie chodziło tu prawdopodobnie o jakość żertwy, ponieważ również Kain starał się złożyć najlepsze dary ze swej pracy<sup>10</sup>.

Bóg „spojrzał” na Abła, a „nie spojrzął” na Kaina (por. Rdz 4,4 n.). W tekście nie został podany powód tej sytuacji. Wydaje się jednak, że milczenie w tym względzie jest znaczące. Autor nie wyjaśnia całego zdarzenia, lecz zdaje się akceptować Bożą reakcję na ofiary obydwóch braci, jako samą w sobie zrozumiałą i wolną od jakiegokolwiek stronniczości<sup>11</sup>. Spojrzenie Boga na ofiarę jednego z braci prawdopodobnie oznacza, że zauważył i zaakceptował ich odmienność. Różnorodność jest zasadą stworzenia. Została ona ustanowiona przez Boga. Proces stwarzania jest przedstawiony w Rdz 1–2 jako akt stopniowego oddzielania i różnicowania. W logikę różnorodności kosmosu, świata roślinnego i zwierzęcego zostaje wpisany także człowiek stworzony jako mężczyzna i niewiasta (por. Rdz 1,27). Zróżnicowanie między ludźmi staje się faktem<sup>12</sup>.

Dobro stworzenia zawarte jest w różnorodności świata, a także w zróżnicowaniu między ludźmi. Warto zauważyć, że w opisie z Rdz 2,4b-25 przed stworzeniem niewiasty Bóg stwierdza, że *nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam* (w. 18).

<sup>7</sup> Por. M. Peter, *Wykład Pisma Świętego Starego Testamentu*, Poznań 1970, s. 101; E. Zawiszewski, *Pięcioksiąg i Księgi historyczne...*, s. 110.

<sup>8</sup> Por. L. Ruppert, *Das Buch...*, s. 70 n.; W. Chrostowski, *Zawsze istnieje...*, s. 100 n.; S. Wypych, *Wybranie i Obietnica...*, s. 62 n.; C. Schedl, *Historia Starego...*, s. 288 n.; T. Brzegowy, *Pięcioksiąg Mojżesza...*, s. 192; W. Pikor, *Zbawienie – zmaganie o Boże oblicze na twarzy Kaina (Rdz 4,1-16)*, „*Verbum Vitae*” 1 (2002), s. 30; A. Banaszek, *Pięć pierwszych ksiąg Biblii*, Warszawa 2004, s. 43; M. Wojciechowski, *Pochodzenie świata, człowieka, zła...*, s. 69.

<sup>9</sup> Por. M. Wojciechowski, *Pochodzenie świata, człowieka, zła...*, s. 70.

<sup>10</sup> Por. S. Wypych, *Wybranie i Obietnica...*, s. 63; E. Zawiszewski, *Pięcioksiąg i Księgi historyczne...*, s. 110 n.; T. Brzegowy, *Pięcioksiąg Mojżesza...*, s. 193; R.J. Clifford, R.E. Murphy, *Księga Rodzaju*, s. 19; A. Banaszek, *Pięć pierwszych...*, s. 43.

<sup>11</sup> Por. Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae* (EV), 25 III 1995, nr 8.

<sup>12</sup> Por. P. Beauchamp, *Création et séparation. Etude exégétique du chapitre premier de la Genèse*, Paris 1969, s. 84 n.; W. Pikor, *Zbawienie – zmaganie o Boże oblicze...*, s. 31.

Zróznicowanie, które odnosi się do każdej osoby jest wyznacznikiem dobra. Dobro łączy się z umiejętnością zaakceptowania zróżnicowania między swoim wnętrzem i światem zewnętrznym. Potrzeba do tego zgody na własne ograniczenia, które człowiek odkrywa w konfrontacji z innymi<sup>13</sup>.

Do tego zdaje się nawiązywać wskazanie na różnice między braćmi na różnych płaszczyznach. Autor natchniony dostrzega różnicę na płaszczyźnie kultury, wskazując, że jeden z braci był pasterzem, a drugi rolnikiem. Z tego wynika również różnica na płaszczyźnie kultu. Pasterz składa w ofierze zwierzęta, a rolnik – płody ziemi<sup>14</sup>. Różnica między braćmi dotyczy również płaszczyzny odniesienia do Boga. Bóg dostrzega różnice między braćmi. Nie oznacza to jednak, że odrzuca Kaina, a akceptuje tylko Abła. Akceptacja ofiary Abła nie jest odrzuceniem Kaina i jego ofiary. Chodzi tu o zróżnicowanie relacji Boga do poszczególnych osób. Relacje te, same w sobie, nie mogą być uznawane za lepsze czy gorsze, ponieważ ich punktem odniesienia jest zawsze Bóg<sup>15</sup>.

Wydaje się, że w postawie Kaina brakowało należytej dyspozycji. Powodem odrzucenia ofiary Kaina było jego wewnętrzne usposobienie, które wyrażała jego twarz. Kaina nurtuje wewnętrzny niepokój. Autor pisze: *Smucilo to Kaina bardzo i chodził z ponurą twarzą* (Rdz 4,5b). Twarz Kaina zrobiła się ponura<sup>16</sup>. Był to objaw jego gniewu, smutku i zgryzoty (por. Hi 29,24; Jr 3,12)<sup>17</sup>. Autor Listu do Hebrajczyków pisze: *Przez wiarę Abel złożył Bogu ofiarę cenniejszą od Kaina, za co otrzymał świadectwo, iż jest sprawiedliwy* (11,4a). Święty Jan zaś podaje: *[...] jak Kain, który pochodził od Złego i zabił swego brata. A dlaczego go zabił? Ponieważ czyny jego były złe, brata zaś sprawiedliwe* (1 J 3,12). Słowa te wskazują, że powodem przyjęcia przez Boga ofiary Abła, a odrzucenia ofiary Kaina, były uczynki ofiarodawców. Bóg łaskawie uznał postawę religijną Abła i przyjął jego ofiarę, natomiast nie uznał postawy Kaina, ani też nie przyjął jego darów (por. Am 5,21-26; Ps 33,18)<sup>18</sup>.

<sup>13</sup> Por. W. Pikor, *Zbawienie – zmaganie o Boże oblicze...*, s. 38.

<sup>14</sup> Por. C. Schedl, *Historia Starego...*, s. 288 n.; A. Banaszek, *Pięć pierwszych...*, s. 43.

<sup>15</sup> Por. A. Schökel, *Dov'è tuo fratello? Pagine di fraternità nel libro della Genesi*, Brescia 1987, s. 14; W. Pikor, *Zbawienie – zmaganie o Boże oblicze...*, s. 31 n.; tenże, *Biblijne drogi ku braterstwu. Materiały – metody – inspiracje*, Kielce 2007, s. 9 n.

<sup>16</sup> Motyw twarzy (*paneh*) pojawia się kilkakrotnie w opowiadaniu o Kainie i Ablu (por. ww. 5, 6, 14, 16).

<sup>17</sup> Por. W. Chrostowski, *Zawsze istnieje...*, s. 102; R. Brandscheidt, *Kain und Abel...*, s. 7 n.; W. Pikor, *Zbawienie – zmaganie o Boże oblicze...*, s. 29 n.; M. Szamot, *Genezis...*, s. 89.

<sup>18</sup> Por. S. Wypych, *Wybranie i Obietnica...*, s. 63; M. Peter, *Prehistoria biblijna*, Poznań 1994, s. 68; E. Zawiszewski, *Pięcioksiąg i Księgi historyczne...*, s. 111; J.S. Synowiec, *Na początku...*, s. 157; tenże, *Początki świata i ludzkości według Księgi Rodzaju*, Kraków 2001, s. 184; T. Brzegowy, *Pięcioksiąg Mojżesza...*, s. 193; A. Banaszek, *Pięć pierwszych...*, s. 43.

## BRATOBÓJSTWO

Jednakże Bóg, chociaż wybiera ofiarę Abła, nie przerywa dialogu z Kainem (por. EV 8). Pyta o przyczynę jego gniewu, a zarazem wskazuje drogę wyjścia z takiego stanu ducha. *Pan zapytał Kaina: „Dlaczego jesteś smutny i dlaczego twarz twoja jest ponura? Przecież gdybyś postępował dobrze, miałbyś twarz pogodną; jeżeli zaś nie będziesz dobrze postępował, grzech leży u wrót i czyha na ciebie, a przecież ty masz nad nim panować”* (Rdz 4,6-7). Bóg napomina Kaina, aby przewyciężył złe skłonności. Ta scena stanowi obrazowe przedstawienie głosu sumienia. Bóg w konkretnym wypadku udziela człowiekowi pouczenia<sup>19</sup>.

Bóg stawia Kainowi pytanie o jego twarz: *Dlaczego twoja twarz jest ponura?* (w. 6b). To hebrajskie określenie twarzy można także oddać słowami: „twarz pochylona”. Jest to wyraz braku szczerości i zainteresowania drugim oraz odrzucenia kontaktu. Twarz pochylona ku ziemi objawia też koncentrowanie się na sobie samym. Jest znakiem zerwania relacji z innymi<sup>20</sup>. Twarz jest wyrazem tego, co Kain przeżywa w swoim wnętrzu. Zerwaniu relacji z drugim człowiekiem towarzyszy brak właściwych relacji z samym sobą. Pytanie o twarz Kaina zostaje poprzedzone pytaniem o powód jego zagniewania: *Dlaczego jesteś smutny?* (w. 6a). Owo zagniewanie jest określone jako wielkie (por. w. 5). Nie zostają jednak wyjaśnione powody oburzenia Kaina. Nie udziela on bowiem Bogu odpowiedzi. Motywów jego gniewu nie wyjaśnia ani on sam, ani też autor narracji<sup>21</sup>.

W opowiadaniu z Rdz 4,1-16 Bóg czterokrotnie zwraca się do Kaina. W wersecie 6. Bóg zwraca uwagę na wygląd jego twarzy. Ta sytuacja podaje w wątpliwość przekonanie Kaina o rzekomym byciu niezauważonym przez Boga. To pierwsze słowo Boga do Kaina potwierdza różnicowanie stworzone w Rdz 1<sup>22</sup>. Bóg zna prawdę o człowieku. Zostawia mu jednak czas na refleksję. Umożliwia zweryfikowanie swojej postawy i poprawę. Ten akcent dominuje w wersecie 4,<sup>7,23</sup>.

Bóg przypomina Kainowi, że może być dobry (por. w. 4,7). Użyty dwukrotnie w tym wersecie czasownik *jathab* został przetłumaczony jako „postępować dobrze”. Można go też tłumaczyć jako „być dobrym” (por. Pwt 9,21; 13,15; 17,4;

<sup>19</sup> Por. A. Jankowski, *Grzech jako historyczna odpowiedź człowieka na odwieczną dobroć Boga*, w: *Drogi zbawienia. Od Biblii do Soboru*, red. B. Przybylski, Poznań–Warszawa–Lublin 1970, s. 38; M. Peter, *Prehistoria...*, s. 69; E. Zawiszewski, *Pięcioksiąg i Księgi historyczne...*, s. 112; R. Brandscheidt, *Kain und Abel...*, s. 7 n.; C.M. Martini, *Odnaleźć siebie samych*, Kielce 1999, s. 73 n.; W. Pikor, *Zbawienie – zmaganie o Boże oblicze...*, s. 30; M. Szamot, *Genesis...*, s. 89; A. Couto, *Pentateuco...*, s. 260 n.

<sup>20</sup> Por. C. Schedl, *Historia Starego...*, s. 289.

<sup>21</sup> Por. W. Pikor, *Zbawienie – zmaganie o Boże oblicze...*, s. 33; tenże, *Biblijne drogi ku braterstwu...*, s. 10.

<sup>22</sup> Por. tenże, *Zbawienie – zmaganie o Boże oblicze...*, s. 32.

<sup>23</sup> Por. W. Chrostowski, *Zawsze istnieje...*, s. 103.

19,18; 27,8; 1 Sm 20,13; Mi 2,7). Rdzeń tego czasownika zawiera przymiotnik z opowiadania o stworzeniu, w którym poszczególne dzieła są ocenione przez Boga jako „dobre” (por. Rdz 1,4.10.12.18.21.25), a całe stworzenie jako „bardzo dobre” (por. w. 31)<sup>24</sup>.

Pytanie Boga stawia Kaina wobec jego brata. Bóg stawia Kaina wobec odmienności kulturowej i kultowej Abla, a także wobec jego odmiennej relacji z Bogiem. Stawia zatem Kaina wobec odmienności bliźniego. Ową odmienność innego można zauważyć tylko wtedy, gdy twarz jest podniesiona, a wzrok skierowany na twarz drugiego człowieka. W tej perspektywie twarz jawi się jako symbol właściwej relacji między ludźmi. Jest to podkreślone w słowach Boga: *Jeśli postępujesz dobrze, wzniesiesz swoją twarz* (w. 7a)<sup>25</sup>. Kain zaś zasmuca się. Grzech zaczyna nad nim panować. Nie może zaakceptować inności brata, tego, że może on być od niego lepszy. Nie potrafi żyć z kimś, kto prowadzi inne życie. Kain nie czuje się zachęcony do osiągnięcia poziomu życia Abla, lecz chciałby, aby jego brat zniżył się do jego poziomu<sup>26</sup>.

Po pytaniach Boga skierowanych do Kaina (por. w. 6) słowo Boże łączy gniew wyrażony na twarzy starszego brata z jego stanem wewnętrznym: *Przecież gdybyś postępował dobrze, miałbyś twarz pogodną; jeżeli zaś nie będziesz dobrze postępował, grzech leży u wrót i czyha na ciebie, a przecież ty masz nad nim panować* (w. 7). Ten werset należy do najtrudniejszych w całej Biblii. Bóg zaprasza Kaina, aby spojrział w swoje wnętrze. Uczucia, pragnienia, namiętności stanowią bogactwo ludzkiego wnętrza. Określenie „twarz pogodna” jest równoznaczne z jej podniesieniem. Oznacza to również spojrzenie na brata i okazanie mu życzliwego zainteresowania<sup>27</sup>. Opowiadanie o Kainie i Ablu uczy sztuki patrzenia na bliźniego. Kluczowym elementem tej historii jest motyw twarzy. Spotkanie twarzy w spojrzeniu jest otwarciem się na drugiego człowieka. Wtedy następuje komunikacja międzyosobowa. Tu dokonuje się także akceptacja inności bliźniego oraz pragnienie ubogacenia się jego osobowością<sup>28</sup>.

W dalszym ciągu opowiadania Bóg przestrzega Kaina: *Grzech leży u wrót i czyha na ciebie* (w. 7b). Grzech został tu ukazany w sposób upersonifikowany jako zagrażający Kainowi. Podobny obraz znany był w Mezopotamii. Przedstawia on demona czatującego u drzwi domów, celem wślizgnięcia się do środka, gdy tylko nadarzy się okazja. Wierzono, że demon czai się pod drzwiami, aby nieść choroby

<sup>24</sup> Por. W. Pikor, *Zbawienie – zmaganie o Boże oblicze...*, s. 38.

<sup>25</sup> Por. tamże, s. 32.

<sup>26</sup> Por. C.M. Martini, *Odnaleźć siebie...*, s. 73 n.

<sup>27</sup> Por. A. Jankowski, *Grzech jako historyczna odpowiedź...*, s. 38; R.J. Clifford, R.E. Murphy, *Księga...*, s. 19; W. Pikor, *Zbawienie – zmaganie o Boże oblicze...*, s. 33 n.; A. Couto, *Pentateuco...*, s. 260 n.

<sup>28</sup> Por. W. Pikor, *Biblijne drogi ku braterstwu...*, s. 9.

i nieszczęścia<sup>29</sup>. W tekście hebrajskim grzech jest przyrównany do zwierzęcia, które czyha na swą ofiarę. Być może jest to reminiscencja treści z Rdz 3,15<sup>30</sup>.

Oburzenie wypisane na twarzy Kaina jest łączone z jego stanem wewnętrznym<sup>31</sup>. Bóg dostrzega sprzeczność między wnętrzem Kaina i jego światem zewnętrznym, między jego osobowością i jej zewnętrzną manifestacją. Ten brak harmonii wewnętrznej Kaina przyrównany jest do dzikiego zwierzęcia, które czyha u bram ludzkiego serca i chce się tam wdrzeć. Do tych słów nawiązuje święty Piotr w swoim napomnieniu: *Bądźcie trzeźwi! Czuwajcie! Przeciwnik wasz, diabeł, jak lew ryczący krąży szukając kogo pożreć. Mocni w wierze przeciwstawcie się jemu!* (1 P 5,8-9a)<sup>32</sup>. U wrót ludzkiego serca czyhają: zazdrość i zawiść, które ograniczają człowieka. Gdy zaczynają one warunkować jego działanie, wtedy twarz pochyla się ku dołowi<sup>33</sup>.

W analizowanym wersecie 7. nie chodzi tylko o stwierdzenie wewnętrznej kondycji Kaina. Istotą tych Bożych słów jest zaproszenie starszego brata do wejścia w relację z samym sobą, ze swoimi uczuciami i namiętnościami. Wyraża się ono w słowach: *ty masz nad nim panować* (w. 7c). Użyty w tym miejscu hebrajski czasownik *maszal* stanowi klucz do zrozumienia Bożej zachęty. Termin ten zakłada dominację człowieka nad grzechem. Owa dominacja może się dokonywać poprzez inną czynność określaną tym samym hebrajskim czasownikiem, mianowicie przez „opowiadanie”. *Maszal* oznacza bowiem nie tylko panowanie i dominację, ale też opowiadanie. Harmonia wewnętrzna jest możliwa wtedy, gdy człowiek pozwoli niejako mówić swoim uczuciom i gdy potrafi je poznać. Chodzi o poznanie samego siebie i uporządkowanie uczuć wewnętrznych. Bez zrozumienia bowiem własnej osobowości człowiek nie rozumie samego siebie, a wtedy nie jest w stanie panować nad sobą, nad swoimi myślami i czynami<sup>34</sup>.

<sup>29</sup> Por. S. Wypych, *Wybranie i Obietnica...*, s. 63; J.G. Williams, *The Bible. Violence and the Sacred. Liberation from the Myth of Sanctioned Violence*, San Francisco 1991, s. 35; T. Brzegowy, *Pięcioksiąg Mojżesza...*, s. 193; R.J. Clifford, R.E. Murphy, *Księga...*, s. 19; R. Schwager, *Grzech pierworodny i dramat zbawienia w kontekście ewolucji, inżynierii genetycznej i Apokalipsy*, Tarnów 2002, s. 70.

<sup>30</sup> Por. C. Westermann, *Genesis, Kapitel 1-11*, Neukirchen 1974, s. 406 n.; W. Chrostowski, *Zawsze istnieje...*, s. 108; tenże, *Ogród Eden...*, s. 119; M. Peter, *Prehistoria...*, s. 69; C. Schedl, *Historia Starego...*, s. 289 n.; E. Zawiszewski, *Pięcioksiąg i Księgi historyczne...*, s. 112; G. Ravasi, *Księga Rodzaju...*, s. 102; S. Pesaric, *Tora Pardes Lauder. Księga pierwsza Bereszit*, Kraków 2001, s. 32; M. Szamot, *Genesis...*, s. 89 n.

<sup>31</sup> Por. C. Schedl, *Historia Starego...*, s. 289 n.

<sup>32</sup> Por. H.C. White, *Narration and Discourse in the Book of Genesis*, Cambridge 1991, s. 158 n.; M. Peter, *Prehistoria...*, s. 69; M. Szamot, *Genesis...*, s. 89 n.

<sup>33</sup> Por. R.J. Clifford, R.E. Murphy, *Księga...*, s. 19; W. Pikor, *Zbawienie – zmaganie o Boże oblicze...*, s. 34; tenże, *Biblijne drogi ku braterstwu...*, s. 10.

<sup>34</sup> Por. A. Wénin, *Adam et Ève: la jalousie de Caïn, „semence” du serpent. Un aspect du récit mythique de Genèse 1-4*, „Revue des sciences religieuses” 73 (1999), s. 13; R.J. Clifford, R.E. Murphy, *Księga...*, s. 19; W. Pikor, *Zbawienie – zmaganie o Boże oblicze...*, s. 34 n.; tenże, *Biblijne drogi ku braterstwu...*, s. 10.

Bóg nie przyjął ofiary Kaina, lecz jego samego nie odrzuca. Stara się mu pomóc w przezwyciężeniu złych skłonności i powstrzymać go przed popełnieniem grzechu. Pytanie Boga i ostrzeżenie skierowane do Kaina wskazuje na niewłaściwość jego gniewu. Bóg upomina go, aby pozbył się rozgoryczenia i złości. Sugeruje mu, iż powinien nad swoją złością zapanować. Bóg przypomina mu o jego wolności wobec zła, które nie jest nieuniknionym przeznaczeniem człowieka (por. EV 8)<sup>35</sup>.

Kain zatem miał możliwość zapanować nad grzechem. Grzech czyha na niego, ale człowiek może pozostać wolny wobec grzechu (por. EV 8)<sup>36</sup>. Słowa Boga zawierają przestrożę. Kain winien pozbyć się rozgoryczenia, ponieważ w tym kryje się dla niego niebezpieczeństwo<sup>37</sup>. Ta przestroga Boga, jakiej udziela Kainowi, jest dowodem Jego miłości wobec człowieka. Mimo niewłaściwego usposobienia Kaina uzewnętrznionego w jego ofierze Bóg daje mu szansę. Wskazuje na wciąż istniejącą możliwość nawrócenia i zmiany postępowania. Bóg zaprasza Kaina do rozmowy. Nie może on zatem czuć się odrącony<sup>38</sup>.

Zachęta zawarta w wersecie 7. jest skierowana do każdego człowieka. Bóg zachęca do wyzwolenia tkwiącej w człowieku siły do pokonania niebezpieczeństwa. Wskazuje na ludzką wolność, która jest w stanie dokonać wyboru. Nawet wobec zagrożenia zła Bóg respektuje człowieka takim, jakim go stworzył. Ostateczny wybór należy jednak do człowieka. Można tu dostrzec istotną prawdę, że Bóg potępia zło i uświadamia człowiekowi jego istnienie. Nie potępia jednak samego grzesznika ani też go nie zniewala<sup>39</sup>.

Opowiadanie o Kainie i Ablu przeniknięte jest pozytywnym przesłaniem skierowanym do każdego człowieka. Bóg mówi Kainowi o potrzebie podniesienia (por. w. 7). Chodzi niejako o „podniesienie swojego grzechu”. Werset 7. wyraża nie tyle popełnione wykroczenie, co raczej możliwość jego zaistnienia, jeśli człowiek ulegnie sprzecznościom wewnętrznym. Bóg zachęca Kaina do „podniesienia grzechu”, który może zostać zniszczony już w swojej potencjalności, gdy człowiek panuje nad swoim światem wewnętrznym. Owo panowanie dokonuje się poprzez nazywanie i porządkowanie uczuć przeżywanych wewnątrz. Pierwszym krokiem w kierunku przywrócenia Bożego oblicza na twarzy Kaina jest harmonia z samym sobą<sup>40</sup>.

<sup>35</sup> Por. E. Zawiszewski, *Pięcioksiąg i Księgi historyczne...*, s. 112.

<sup>36</sup> Por. S. Wypych, *Wybranie i Obietnica...*, s. 63; J.G. Williams, *The Bible. Violence and the Sacred...*, s. 35; R.J. Clifford, R.E. Murphy, *Księga...*, s. 19; S. Pesaric, *Tora Pardes Lauder...*, s. 32.

<sup>37</sup> Por. S. Łach, *Księga Rodzaju. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, Poznań 1962, s. 226; R. Schwager, *Grzech pierworodny i dramat zbawienia...*, s. 70.

<sup>38</sup> Por. A. Jankowski, *Grzech jako historyczna odpowiedź...*, s. 38; W. Chrostowski, *Zawsze istnieje...*, s. 108 n.; M. Peter, *Prehistoria...*, s. 69; A. Couto, *Pentateuco...*, s. 260 n.

<sup>39</sup> Por. W. Chrostowski, *Zawsze istnieje...*, s. 110.

<sup>40</sup> Por. W. Pikor, *Biblijne drogi ku braterstwu...*, s. 11.



Wzniesienie oblicza następuje poprzez nawiązanie relacji z samym sobą i z drugim człowiekiem, lecz wymaga jeszcze odnowienia relacji z Bogiem. Deformacja twarzy Kaina rozpoczęła się wówczas, gdy odrzucił on możliwość istnienia różnorodnych relacji między Bogiem a poszczególnymi ludźmi. Kain winien był zaakceptować odmienną relację Boga do Abla i do innych osób, a także do niego samego. Odmienną tych poszczególnych relacji oznacza, że są one jedyne i niepowtarzalne. W świadomości Kaina pojawia się jednak zarzut, że jego relacja z Bogiem jest gorsza niż relacja Abla. Kain neguje odmienną innych i wynikającą z niej odmienną relację Boga do każdej z osób<sup>41</sup>.

Zarzut stronnictwa Boga jest jednak bezpodstawny. Bóg bowiem stworzył wszystko jako „dobre”. Człowiek winien dostrzec w różnorodności świata zamierzone przez Boga dobro. Właściwa relacja człowieka z Bogiem domaga się zaakceptowania faktu, że relacja Boga do innych osób jest odmienna od tej skierowanej ku niemu. Owa odmienną relacji nie oznacza, że jest ona gorsza. A zatem samo porównywanie i rywalizacja muszą zostać zastąpione radością z odmienną stworzeń i wynikających z tego jedynych i niepowtarzalnych relacji Boga z każdym z nich<sup>42</sup>.

Mimo Bożego upomnienia (por. w. 7) Kain pozostaje milczący. Nie odpowiada na Bożą zachętę. Nie podejmuje zaproszenia Boga do dialogu. Odrzuca Bożą propozycję<sup>43</sup>. Spuszczona głowa i smutny wyraz twarzy okazały się symptomami nastawienia człowieka zamyślającego zemstę. Kain pozwala na to, aby zawiść zawładnęła jego wnętrzem. Nad Bożym upomnieniem uzyskują przewagę zazdrość i gniew. Ta sytuacja doprowadza go do zabicia Abla<sup>44</sup>. Rdz 4,8 zawiera krótki opis zbrodni Kaina, który nie posłuchał głosu Boga i uległ swojej złej skłonności: *Rzekł Kain do Abla, brata swego: „Chodźmy na pole”. A gdy byli na polu, Kain rzucił się na swego brata Abla i zabił go* (Rdz 4,8; por. EV 8)<sup>45</sup>.

Treść tego wersetu wskazuje na to, że Kain zaplanował zabójstwo brata. Wyprowadza Abla w miejsce niezamieszkałe. Tam rzuca się na niego i zabija go<sup>46</sup>. Zazdrosny o swego brata popełnił pierwsze w dziejach morderstwo. Jego zbrodnia jest tym cięższa, że została dokonana na bracie. Autor akcentuje to poprzez

<sup>41</sup> Por. tenże, *Zbawienie – zmaganie o Boże oblicze...*, s. 38 n.; tenże, *Biblijne drogi ku braterstwu...*, s. 11.

<sup>42</sup> Por. tenże, *Zbawienie – zmaganie o Boże oblicze...*, s. 39; tenże, *Biblijne drogi ku braterstwu...*, s. 11.

<sup>43</sup> Por. W. Chrostowski, *Zawsze istnieje...*, s. 110 n.

<sup>44</sup> Por. R. Brandscheidt, *Kain und Abel...*, s. 10 n.; L. Boadt, *Księga...*, s. 281; W. Pikor, *Zbawienie – zmaganie o Boże oblicze...*, s. 30–35; tenże, *Biblijne drogi ku braterstwu...*, s. 10.

<sup>45</sup> Por. S. Łach, *Księga Rodzaju. Wstęp...*, s. 228; M. Peter, *Prehistoria...*, s. 69; T. Brzegowy, *Pięćoksiąg Mojżesza...*, s. 193 n.

<sup>46</sup> Por. W. Chrostowski, *Zawsze istnieje...*, s. 110 n.; T. Brzegowy, *Pięćoksiąg Mojżesza...*, s. 193; R.J. Clifford, R.E. Murphy, *Księga...*, s. 19; W. Pikor, *Zbawienie – zmaganie o Boże oblicze...*, s. 30.

kilkakrotne wprowadzenie do tego opowiadania słowa „brat”. Czyn Kaina stał się symbolem świadomego i dojrzałego gwałtu oraz wszelkiego rodzaju walki między braćmi<sup>47</sup>.

Używając wyrażenia *Pan wejrzał na Abła* (w. 4), autor chce podkreślić, że Abel był człowiekiem szczęśliwym, błogosławionym przez Boga. To właśnie ten fakt stał się pośrednią przyczyną dokonanego grzechu. Źródłem grzechu Kaina była nienawiść. Irytacja w języku hebrajskim jest określona dosłownie jako „paląca złość”. Nienawiść jest jak ogień, który trawi człowieka i powoduje jego psychologiczną dewastację. W analizowanym tekście zostało to określone jako „chodzenie z ponurą twarzą”<sup>48</sup>.

Kain nie podnosi twarzy. Nie wchodzi w relację z bratem. Nie akceptuje jego odmienności, lecz definitywnie ją niszczy. Odrzuca tym samym prawdę o różnorodności stworzenia. Warto zwrócić uwagę, że w momencie gdy oblicze Kaina pozostaje pochylone, „wzrok” Boga jest ciągle skupiony na tym, który odrzuca prawdę o różnorodności stworzenia<sup>49</sup>. Życie człowieka nie polega na niwelowaniu różnic, lecz na budowaniu harmonii między różnicami, aby stawały się one jego bogactwem. Różnice stanowiły problem dla Kaina. Nie potrafił on poradzić sobie z tym, że jego brat jest inny od niego<sup>50</sup>.

Wewnętrzna zatwardziałość Kaina doprowadza go do zbrodni przeciw własnemu bratu. Zbrodnia zrodziła się z pychy. To właśnie pycha nie pozwala człowiekowi przyznać się do błędu ani szukać drogi nawrócenia. W przypadku Kaina pycha doprowadziła do usunięcia potencjalnego oskarżyciela. Abel przez samo swoje istnienie był dla Kaina wyrzutem sumienia<sup>51</sup>. Czyn zabójcy został opisany w oszczędnych słowach. Zło tego czynu jest oczywiste. Autor poświęca natomiast więcej uwagi następstwom tego czynu<sup>52</sup>.

## SĄD BOGA

Po zabójstwie Abła interweniuje Jahwe, tak jak to było po grzechu pierwszych ludzi w raju. Następuje dialog Boga z Kainem, podobnie jak w ogrodzie Eden<sup>53</sup>. Po dokonanej zbrodni przez Kaina Bóg ponownie podejmuje próbę nawiązania z nim dialogu. Rozpoczyna teraz od pytania: *Gdzie jest brat twój, Abel?* (w. 9a). Nie chodzi o to, że Bóg nie wie, co się stało i potrzebuje informacji. Jest to pytanie retoryczne.

<sup>47</sup> Por. M. Peter, *Prehistoria...*, s. 68 n.; E. Zawiszewski, *Pięcioksiąg i Księgi historyczne...*, s. 110 n.; G. Ravasi, *Księga Rodzaju...*, s. 99 n.; A. Dulles, *Blask wiary. Wizja teologiczna Jana Pawła II*, Kraków 2003, s. 159.

<sup>48</sup> Por. G. Ravasi, *Księga Rodzaju...*, s. 101.

<sup>49</sup> Por. W. Pikor, *Zbawienie – zmaganie o Boże oblicze...*, s. 33.

<sup>50</sup> Por. tenże, *Biblijne drogi ku braterstwu...*, s. 12 n.

<sup>51</sup> Por. W. Chrostowski, *Zawsze istnieje...*, s. 111.

<sup>52</sup> Por. L. Boadt, *Księga...*, s. 281.

<sup>53</sup> Por. S. Wypych, *Wybranie i Obietnica...*, s. 63; A. Banaszek, *Pięć pierwszych...*, s. 43.

Bóg wyraża w tych słowach troskę zarówno o zabitego brata, jak i o bratobójcę. Nie odbiera Kainowi szansy poprawy. Daje mu możliwość refleksji i nawrócenia. W tym celu uświadamia mu potrzebę rozliczenia się z przeszłością<sup>54</sup>.

Bóg przesłuchuje Kaina, podobnie jak przesłuchiwał pierwszych rodziców po dopuszczeniu się przez nich grzechu. Teraz pyta o losy Abla. Chce skłonić Kaina do wyznania winy. Sytuacja Kaina przedstawia się jednak znacznie gorzej niż sytuacja Adama i Ewy. Grzech poczynił postępy w duszy człowieka. Kain już nie okazuje skruchy, nie próbuje się tłumaczyć, jak to czynili pierwsi rodzice (por. Rdz 3,10-13). A zatem i tym razem Boża inicjatywa została odrzucona przez Kaina. Na postawione przez Boga pytanie *Gdzie jest brat twój, Abel?*, Kain odpowiada: *Nie wiem. Czyż jestem stróżem brata mego?* (w. 9b; por. EV 8)<sup>55</sup>.

Adam i Ewa po grzechu starali się przynajmniej usprawiedliwić. Kain zaś zuchwale zaprzecza. Próbuje ukryć swą zbrodnię. Okazuje się zatwardziały na głos Boga<sup>56</sup>. Podział między ludźmi sięga zatem coraz głębiej. W człowieku wytwarza się bolesny dystans między jego pragnieniami a możliwościami, między dążeniem do pokoju a ustawicznym niepokojem, który w sobie nosi. Ten dramat przeżywa Kain. Po dokonanej zbrodni potwierdza fakt swego oddalenia się od brata. Zostało to wyrażone w jego odpowiedzi na pytanie postawione przez Boga o nieobecnego Abla<sup>57</sup>.

Kain wypiera się odpowiedzialności za brata. Zerwaniu fizycznej relacji z młodszym bratem towarzyszy zerwanie także więzi psychicznych (por. EV 8)<sup>58</sup>. Emfaticzna pozycja użytego w tym zdaniu zaimka osobowego wskazuje na to, że w Kainie panuje jego własne, egoistyczne „ja”. Użyty w tym miejscu ów zaimek podkreśla troskę Kaina tylko o samego siebie. Taka sytuacja wewnętrzna człowieka

---

<sup>54</sup> Por. L. Ruppert, *Das Buch...*, s. 74 n.; W. Chrostowski, *Zawsze istnieje...*, s. 111; R. Brandscheidt, *Kain und Abel...*, s. 11 n.; J.S. Synowiec, *Na początku...*, s. 159; tenże, *Początki świata i ludzkości...*, s. 187; R.J. Clifford, R.E. Murphy, *Księga...*, s. 19; W. Pikor, *Zbawienie – zmaganie o Boże oblicze...*, s. 33.

<sup>55</sup> Por. L. Ruppert, *Das Buch...*, s. 74 n.; W. Chrostowski, *Zawsze istnieje...*, s. 111; S. Wypych, *Wybranie i Obietnica...*, s. 63; M. Peter, *Prehistoria...*, s. 69; E. Zawiszewski, *Pięcioksiąg i Księgi historyczne...*, s. 113; J.S. Synowiec, *Na początku...*, s. 159; tenże, *Początki świata i ludzkości...*, s. 187; R. Brandscheidt, *Kain und Abel...*, s. 11 n.; C.M. Martini, *Odnaleźć siebie...*, s. 74; R.J. Clifford, R.E. Murphy, *Księga...*, s. 19; A. Banaszek, *Pięć pierwszych...*, s. 43.

<sup>56</sup> Por. S. Łach, *Księga Rodzaju. Wstęp...*, s. 228; L. Ruppert, *Das Buch...*, s. 74 n.; R. Brandscheidt, *Kain und Abel...*, s. 11 n.; J.S. Synowiec, *Na początku...*, s. 159; tenże, *Początki świata i ludzkości...*, s. 187.

<sup>57</sup> Por. A. Jankowski, *Grzech jako historyczna odpowiedź...*, s. 38; K. Romaniuk, *Krótki zarys historii zbawienia*, Warszawa 1987, s. 51; W. Pikor, *Biblijne drogi ku braterstwu...*, s. 10.

<sup>58</sup> Por. L. Ruppert, *Das Buch...*, s. 74 n.; W. Chrostowski, *Zawsze istnieje...*, s. 111; S. Wypych, *Wybranie i Obietnica...*, s. 63; M. Peter, *Prehistoria...*, s. 69; E. Zawiszewski, *Pięcioksiąg i Księgi historyczne...*, s. 113; J.S. Synowiec, *Na początku...*, s. 159; tenże, *Początki świata i ludzkości...*, s. 187; R. Brandscheidt, *Kain und Abel...*, s. 11 n.; R.J. Clifford, R.E. Murphy, *Księga...*, s. 19; W. Pikor, *Biblijne drogi ku braterstwu...*, s. 10.

uniemożliwia mu bycie bratem. Owa odmowa bycia bratem dla Abła jest wynikiem braku panowania Kaina nad grzechem<sup>59</sup>. Jego twarz jest wyrazem „smutku zazdrości”. Kain zatracił sens związku z bratem i zabił go. W tej sytuacji zatracenia sensu nie był w stanie słuchać głosu Boga, dlatego banalizuje Jego słowa<sup>60</sup>.

Pochylona twarz Kaina uniemożliwia mu również wejście w relację z Bogiem. Po grzechu Kain nie prosi o przebaczenie (por. EV 8). Kainowe „nie wiem” zawarte w jego odpowiedzi udzielonej Bogu jest kłamstwem. Wraz z pierwszym morderstwem zaistniało także pierwsze kłamstwo. Te dwa tematy są ze sobą związane w całej Biblii<sup>61</sup>. Wypowiedziane przez zabójcę kłamstwo jest spowodowane strachem i nieufnością wobec Boga. Kain postrzega Boga jako sędziego, który trzyma stronę młodszego brata. To kłamstwo jest przykładem uśmiercania i odrzucenia odpowiedzialności za bliźniego<sup>62</sup>.

Wszechwiedzącego Boga nie można jednak oszukać. Jahwe sam wie o wszystkim. Kieruje do bratobójcy słowa: *Cóżeś uczynił?* (Rdz 4,10a). W tym zdaniu wyraża potępienie jego czynu<sup>63</sup>. Następnie wypowiada słowa, które jeszcze bardziej uwydatniają winę Kaina oraz konieczność wymierzenia mu kary: *Krew brata twego głośno woła ku mnie z ziemi!* (Rdz 4,10b). Bóg zatem sam wyjaśnia Kainowi jego grzech. Używając tego obrazowego zwrotu, autor wyraża potworność zbrodni<sup>64</sup>. Zawarte jest tu przekonanie o wartości krwi, którą uważano za siedlisko życia (por. Pwt 12,23), a nawet utożsamiano z życiem (por. Rdz 9,4 n.; Kpł 17,14). Życie zaś, zwłaszcza ludzkie, należy wyłącznie do Boga. Jan Paweł II pisze: „Kto podnosi rękę na życie człowieka, podnosi niejako rękę na samego Boga” (EV 9). Niesłuszne przelanie krwi wymagało przywrócenia wymaganego porządku sprawiedliwości (por. Rdz 37,26; 2 Krl 9,26; Iz 26,21; Ez 24,7 n.; Hi 16,18)<sup>65</sup>.

Słowa z Rdz 4,10b to wołanie o pomstę. Krew domaga się pomsty (por. Hi 16,18; Iz 26,21; Ez 24,7 n.). Krew Abła, czyli jego życie, woła z ziemi o pomstę do nieba (por. EV 9)<sup>66</sup>. Takie znaczenie wynika z kontekstu zawartego tu wyra-

<sup>59</sup> Por. W. Pikor, *Zbawienie – zmaganie o Boże oblicze...*, s. 35.

<sup>60</sup> Por. C.M. Martini, *Odnaleźć siebie...*, s. 74.

<sup>61</sup> Por. R. Schwager, *Grzech pierworodny i dramat zbawienia...*, s. 72.

<sup>62</sup> Por. L. Ruppert, *Das Buch...*, s. 74 n.; W. Chrostowski, *Zawsze istnieje...*, s. 111; S. Wypych, *Wybranie i Obietnica...*, s. 63; J.G. Williams, *The Bible. Violence and the Sacred...*, s. 35; M. Peter, *Prehistoria...*, s. 69; E. Zawiszeński, *Pięcioksiąg i Księgi historyczne...*, s. 113; J.S. Synowiec, *Na początku...*, s. 159; tenże, *Początki świata i ludzkości...*, s. 187; R. Brandscheidt, *Kain und Abel...*, s. 11 n.; C.M. Martini, *Odnaleźć siebie...*, s. 74; W. Pikor, *Zbawienie – zmaganie o Boże oblicze...*, s. 35.

<sup>63</sup> Por. S. Łach, *Księga Rodzaju. Wstęp...*, s. 228.

<sup>64</sup> Por. G. Ravasi, *Księga Rodzaju...*, s. 106 n.; R.J. Clifford, R.E. Murphy, *Księga...*, s. 19; S. Pesaric, *Tora Pardes Lauder...*, s. 34; M. Szamot, *Genesis...*, s. 90 n.; M. Wojciechowski, *Pochodzenie świata, człowieka, zła...*, s. 71.

<sup>65</sup> Por. J.S. Synowiec, *Na początku...*, s. 159; tenże, *Początki świata i ludzkości...*, s. 187.

<sup>66</sup> Por. S. Wypych, *Wybranie i Obietnica...*, s. 63; M. Peter, *Prehistoria...*, s. 70; T. Brzegowy, *Pięcioksiąg Mojżesza...*, s. 194.

żenia. Bóg jest ukazany jako mściciel krwi przelanej niewinnie. Autor wskazuje, że to do Boga należy wymierzenie sprawiedliwości. Tylko On może przywrócić naruszony porządek moralny. Pismo Święte ukazuje jeszcze inne grzechy, które mają charakter wołających o pomstę do Boga. Są nimi ciężkie wykroczenia, które świadczą o jakimś wynaturzeniu człowieka. Należą do nich: grzech sodomski (por. Rdz 18,20; 19,13), uciskanie wdów i sierot oraz ubogich (por. Wj 2,23; 3,9), a także zatrzymanie zapłaty robotnikom (por. Jk 5,4)<sup>67</sup>.

Słowa: *Krew brata twego głośno woła ku mnie z ziemi!* (Rdz 4,10b) świadczą o tym, że Bóg słucha tych, którzy są uciskani, wykorzystywani i prześladowani. Nie odmawia też posłuchania Kainowi, który lamentuje nad swoim losem (por. ww. 13 n.)<sup>68</sup>. Najpierw jednak Bóg mówi do niego: *Bądź więc teraz przeklęty na tej roli, która rozwarła swą paszczę, aby wchłonąć krew brata twego, przelaną przez ciebie. Gdy rolę tę będziesz uprawiał, nie da ci już ona więcej plonu. Tułaczem i zbiegiem będziesz na ziemi* (Rdz 4,11-12). Bóg wypowiada przekleństwo na Kaina. Jest to pierwsze przekleństwo, które bezpośrednio odnosi się do człowieka<sup>69</sup>. Owo przekleństwo Kaina jest związane z ziemią, która nie ztraca swojej wrażliwości. Gdy Kain okazał się niezdolny do relacji braterskiej z Ablem, ziemia „wchłania krew” zabitego brata (por. w. 11). Staje się ona niejako świadkiem cierpienia Abla. W ten sposób zostaje zerwana jeszcze jedna relacja ze strony Kaina. Zniszczył on swój związek z ziemią<sup>70</sup>.

Ziemia w zamysle Stwórcy została zorientowana na wydawanie owoców. Sam Kain składał ofiarę z jej płodów (por. w. 3). Płodność ziemi zależy jednak od człowieka i jego pracy (por. Rdz 1,28). Brak tej służebnej relacji człowieka w stosunku do ziemi powoduje, że traci ona swą możliwość i zamyka się na wydawanie owoców. Ziemia kryje w sobie potencjalność, którą człowiek ma wzbudzać<sup>71</sup>. Kain miał uprawiać ziemię i wzbudzać jej możliwość owocowania. Przelewając ludzką krew, zniszczył swoją relację z ziemią, która stała się teraz narzędziem kary. Nie przynosi ona już plonu i staje się miejscem, na którym Kain ma się błąkać. Będzie on odtąd tułaczem i zbiegiem na tej ziemi<sup>72</sup>.

Bóg występuje tu jako obrońca człowieka i stróż jego prawa do życia. Wydaje na Kaina wyrok za zbrodnię. Wypędza go z ziemi, którą dotąd uprawiał i skazuje na życie zbiega i tułacza. Życie rolnika Kain musi zmienić na tułaczkę. Niepewność losu będzie jego udziałem na zawsze (por. EV 9)<sup>73</sup>. Ziemia nie da mu odtąd

<sup>67</sup> Por. E. Zawiszewski, *Pięcioksiąg i Księgi historyczne...*, s. 113.

<sup>68</sup> Por. M. Wojciechowski, *Pochodzenie świata, człowieka, zła...*, s. 71.

<sup>69</sup> Por. G. Ravasi, *Księga Rodzaju...*, s. 107; T. Brzegowy, *Pięcioksiąg Mojżesza...*, s. 194; R.J. Clifford, R.E. Murphy, *Księga...*, s. 19.

<sup>70</sup> Por. W. Pikor, *Zbawienie – zmaganie o Boże oblicze...*, s. 33 n.

<sup>71</sup> Por. A. Schökel, *Dov'è tuo fratello?...*, s. 49.

<sup>72</sup> Por. R.J. Clifford, R.E. Murphy, *Księga...*, s. 19; W. Pikor, *Zbawienie – zmaganie o Boże oblicze...*, s. 35 n.

<sup>73</sup> Por. M. Peter, *Prehistoria...*, s. 69 n.; G. Ravasi, *Księga Rodzaju...*, s. 105 n.; R. Brandscheidt, *Kain und Abel...*, s. 13 n.; J.S. Synowiec, *Na początku...*, s. 160; tenże, *Początki świata*

plonów, bo brak mu będzie Bożego błogosławieństwa. Jego losem nie będzie jednak śmierć, lecz nędzne życie<sup>74</sup>. Musi więc wieść życie tułaczem. Być może jest tu aluzja do ucieczki przed wyrzutami sumienia<sup>75</sup>.

Interwencja ze strony Boga po grzechu Kaina przybiera postać przesłuchania zabójcy. Kończy się ona wyrokiem. Na jego mocy ziemia nie wyda już więcej plonów Kainowi. On sam zaś zostaje skazany na tułaczkę<sup>76</sup>. Ziemia nie tylko będzie rodzić ciernie i osty (por. Rdz 3,18), ale nie będzie chciała dostarczyć bratobójcy żadnego pożywienia. Nie będzie też chciała go dłużej nosić. Kain – rolnik będzie tułaczem i zbiegiem. Pozostanie zatem bez ziemi i bez ojczyzny. Nie chcąc zginać z głodu jako tułacz, będzie szukał pożywienia<sup>77</sup>.

Wyrok Boży na Kaina staje się bardziej zrozumiały w kontekście plemiennych zwyczajów szczepów arabskich. Istnieje u nich prawo zemsty krwi. Nie ma bowiem w pierwotnych warunkach władzy zajmującej się karaniem morderców i chroniącej życie obywateli. Na ojcobójcach i bratobójcach nie wykonuje się wyroku śmierci, zostawia się ich jednak własnemu losowi i sumieniu. Takiego zabójcę wydała się z plemienia. Przez swoją zbrodnię traci on prawo do bycia członkiem ludzkiej społeczności. W warunkach życia pustynnego jest to bardzo ciężka kara. Brak bowiem dostępu do wody powoduje pozbawienie środków do życia<sup>78</sup>.

### KAINOWE ZNAMIE

Boży wyrok odnosi się do poszczególnych relacji człowieka. Zmusza przez to Kaina do spojrzenia na jego własną osobę w relacji do Boga, do drugiego człowieka i do ziemi. Potwierdzają to słowa skargi Kaina wypowiedzianej do Boga: *Zbyt wielka jest kara moja, abym mógł ją znieść. Skoro mnie teraz wypędzasz z tej roli, i mam się ukrywać przed Tobą, i być tułaczem i zbiegiem na ziemi, każdy, kto mnie spotka, będzie mógł mnie zabić!* (Rdz 4,13-14)<sup>79</sup>.

---

*i ludzkości...*, s. 187; A. Couto, *Pentateuco...*, s. 261; M. Wojciechowski, *Pochodzenie świata, człowieka, zła...*, s. 71.

<sup>74</sup> Por. S. Łach, *Księga Rodzaju. Wstęp...*, s. 228 n.

<sup>75</sup> Por. E. Zawiszewski, *Pięcioksiąg i Księgi historyczne...*, s. 113 n.

<sup>76</sup> Por. M. Peter, *Prehistoria...*, s. 69 n.; G. Ravasi, *Księga Rodzaju...*, s. 105 n.; W. Pikor, *Zbawienie – zmaganie o Boże oblicze...*, s. 30.

<sup>77</sup> Por. S. Łach, *Księga Rodzaju. Wstęp...*, s. 228 n.; E. Zawiszewski, *Pięcioksiąg i Księgi historyczne...*, s. 113 n.

<sup>78</sup> Por. E. Zawiszewski, *Pięcioksiąg i Księgi historyczne...*, s. 114 n.

<sup>79</sup> Por. J. Jelito, *Historia czasów Starego Testamentu*, Poznań 1961, s. 95; A. Jankowski, *Grzech jako historyczna odpowiedź...*, s. 38; K. Romaniuk, *Krótki zarys...*, s. 51; T. Jelonek, *Biblijna historia...*, s. 91; C. Schedl, *Historia Starego...*, s. 290; J.S. Synowiec, *Na początku...*, s. 161; tenże, *Początki świata i ludzkości...*, s. 188 n.; T. Brzegowy, *Pięcioksiąg Mojżesza...*, s. 194; R. Brandscheidt, *Kain und Abel...*, s. 17 n.; G. Ravasi, *Księga Rodzaju...*, s. 109; W. Pikor, *Zbawienie – zmaganie o Boże oblicze...*, s. 36.

Po wyroku skazującym na los tułacza Kain ujawnia wzrost niepokoju. Człowiek, który oddala się od Boga, odczuwa wewnętrzny niepokój. Jest to wynik odczucia braku Bożej opieki. Oddalony od Boga żyje w ciągłej niepewności. Ma poczucie tymczasowości i zagrożenia. Towarzyszy mu przy tym smutek i pesymizm<sup>80</sup>. Dopiero teraz Kain uświadamia sobie swój grzech. Nie zdobywa się jednak na akt żalu. Przeszkadza mu w tym jego arogancki upór w złu. Kieruje się na drogę rozpacz, bowiem nie wierzy w możliwość odpuszczenia swego postępk. Stąd wcale nie prosi o przebaczenie<sup>81</sup>.

Kain nie żałuje, tylko wylicza następstwa, jakie wynikają z nałożonej na niego kary. Uważa, że skutki jego grzechu są nie do zniesienia<sup>82</sup>, ponieważ jako wypędzony z „tej roli”, daleko od Bożego oblicza będzie pozbawiony Bożej opieki. Ubolewa, że jego życie tułacza i zbiega będzie ciężkie i niespokojne oraz że czeka go gwałtowna śmierć, albowiem taką karę wymierzą mu ludzie za zabójstwo Abla. Słowa te są echem prawa zemsty krwi. Obawa Kaina świadczy o rozmnożeniu już ludzi na ziemi<sup>83</sup>.

Treść z Rdz 4,13 n. jest kolejnym wyrazem egocentryzmu Kaina. Podnosi on lament, który jest spowodowany lękiem o samego siebie. Słowa te stanowią niejako projekcję jego osobowości oraz wyrażają jego relacje z innymi. Boga postrzega on jako mściciela, przed którym trzeba się ukrywać, a nie jako wielkodusznego Stworzyciela. Spotkanie z drugim człowiekiem ma prowadzić w ocenie Kaina do eliminacji tego, który jest odmienny. Ziemia zaś staje się miejscem tułaczki, a nie pracy ludzkiej<sup>84</sup>.

Skarga Kaina jest interpretacją Bożej sentencji. W tej interpretacji Boże oblicze zostaje zniekształcone przez człowieka. Według Kaina, Bóg jest okrutny i groźny wobec swego stworzenia, jest Bogiem zemsty. Przed tak pojmowanym Bogiem trzeba się ukrywać. To Kainowe wyobrażenie Boga nie odpowiada jednak prawdzie wydarzeń przekazanych przez analizowaną narrację. Bóg w tym opowiadaniu wychodzi naprzeciw człowiekowi i wchodzi z nim w dialog. Poprzez tę relację dialogiczną objawia swoje prawdziwe oblicze<sup>85</sup>.

Bóg zdecydował, że Kain przez tułacze życie ma odpokutować za swoją zbrodnię. Kain obawia się, że w obcej ziemi grozi mu śmierć. Bóg jednak nie pozwala go zabić. Obiecuje mu ochronę i daje mu znamię. *Ale Pan mu powiedział: „O, nie!*

<sup>80</sup> Por. J. Jelito, *Historia czasów...*, s. 95; A. Jankowski, *Grzech jako historyczna odpowiedź...*, s. 38; K. Romaniuk, *Krótki zarys...*, s. 51; T. Jelonek, *Biblijna historia...*, s. 91; C. Schedl, *Historia Starego...*, s. 290; R. Brandscheidt, *Kain und Abel...*, s. 17 n.; G. Ravasi, *Księga Rodzaju...*, s. 109; W. Pikor, *Zbawienie – zmaganie o Boże oblicze...*, s. 36.

<sup>81</sup> Por. S. Łach, *Księga Rodzaju. Wstęp...*, s. 229; E. Zawiszewski, *Pięcioksiąg i Księgi historyczne...*, s. 113.

<sup>82</sup> Por. R.J. Clifford, R.E. Murphy, *Księga...*, s. 19.

<sup>83</sup> Por. E. Zawiszewski, *Pięcioksiąg i Księgi historyczne...*, s. 114.

<sup>84</sup> Por. W. Pikor, *Zbawienie – zmaganie o Boże oblicze...*, s. 36.

<sup>85</sup> Por. tamże, s. 30.

*Ktokolwiek by zabił Kaina, siedmiokrotną pomstę poniesie!*”. Dał też Pan znamię Kainowi, aby go nie zabił, ktokolwiek go spotka (Rdz 4,15). Bóg uspokaja przerażonego Kaina. Rozprasza jego obawy. Zapewnia mu specjalną opiekę<sup>86</sup>. Ustanawia bowiem siedmiokrotną karę dla zabójcy Kaina. Ta symboliczna liczba została tu użyta dla uwydatnienia surowości kary. Liczebnik „siedmiokroć” oznacza wiele (por. Pwt 28,7.25; 1 Sm 2,5; Jr 15,9; Prz 26,16)<sup>87</sup>. Bóg występuje w ten sposób przeciwko prawu krwawego odwetu. Nikt z ludzi nie ma prawa zajmować miejsca Boga i wydawać ostatecznego werdyktu o człowieku. Wydanie wyroku śmierci jest postawieniem się na miejscu Boga, jedyne Pana życia i śmierci<sup>88</sup>.

Bóg wysłuchuje skargi Kaina i daje mu znak, który ma go chronić przed napastnikami. Kain otrzymuje zatem jakiś tajemniczy znak. Autor nie wyjaśnia, o jaki znak chodzi. Z kontekstu wynika, że jest to znak łaski. Ma on chronić Kaina przed zemstą<sup>89</sup>. Nawet zabójca nie traci swej osobowej godności. Jej gwarantem czyni się sam Bóg. Ujawnia się tu tajemnica miłosiernej sprawiedliwości. Pisze o tym święty Ambroży:

Skoro zostało popełnione bratobójstwo, czyli największa ze zbrodni, w momencie gdy wszedł na świat grzech, natychmiast też musiało zostać ustanowione prawo Bożego miłosierdzia; gdyby bowiem kara spadła bezpośrednio na winnego, ludzie nie okazywaliby umiaru ani łagodności w karaniu, ale natychmiast wymierzaliby karę winowajcom. [...] Bóg odrzucił Kaina sprzed swojego oblicza, a gdy wyrzekli się go także rodzice, nakazał mu żyć jakby na wygnaniu, w osamotnieniu, ponieważ zwierzęca dzikość wyparła zeń ludzką łagodność. Jednakże Bóg nie zamierza ukarać zabójcy zabójstwem, gdyż chce nawrócenia grzesznika bardziej niż jego śmierci<sup>90</sup>.

Historia o Kainie i Ablu kończy się zatem wskazaniem na miłosierdzie Boga (por. Wj 34,6-7; Mdr 11,21.23 n.; 12,1 n.18 n.). Owo miłosierdzie ujawnia się zwłaszcza w słowach z Rdz 4,15. Wzmianka o „piętnie Kaina” świadczy o wielkim miłosierdziu Boga, który otacza opieką nawet wielkiego grzesznika. Lituje się nad nim i bierze go w obronę. Nie odrzuca go, lecz chce doprowadzić do poprawy i szlachetnego życia. Kain mimo swej zbrodni pozostaje pod Bożą opieką.

<sup>86</sup> Por. S. Łach, *Księga Rodzaju. Wstęp...*, s. 229 n.; A. Couto, *Pentateuco...*, s. 261.

<sup>87</sup> Por. M. Peter, *Prehistoria...*, s. 70; E. Zawiszewski, *Pięcioksiąg i Księgi historyczne...*, s. 114.

<sup>88</sup> Por. T. Jelonek, *Biblijna historia...*, s. 91; C. Schedl, *Historia Starego...*, s. 290; J.S. Synowiec, *Na początku...*, s. 162; tenże, *Początki świata i ludzkości...*, s. 189 n.; T. Brzegowy, *Pięcioksiąg Mojżesza...*, s. 195; R. Brandscheidt, *Kain und Abel...*, s. 17 n.; G. Ravasi, *Księga Rodzaju...*, s. 109; R.J. Clifford, R.E. Murphy, *Księga...*, s. 19.

<sup>89</sup> Por. S. Łach, *Księga Rodzaju. Wstęp...*, s. 230; M. Peter, *Prehistoria...*, s. 70; E. Zawiszewski, *Pięcioksiąg i Księgi historyczne...*, s. 114; G. Ravasi, *Księga Rodzaju...*, s. 109 n.; W. Pikor, *Zbawienie – zmaganie o Boże oblicze...*, s. 33; A. Couto, *Pentateuco...*, s. 261 n.; M. Wojciechowski, *Pochodzenie świata, człowieka, zła...*, s. 71.

<sup>90</sup> *De Cain et Abel*, II, 10, 38; cyt. za: EV 9.



Sprawiedliwej karze Boga znów towarzyszy Jego miłosierdzie<sup>91</sup>. Wina Kaina jest ewidentna. Musi on zostać ukarany. Nie oznacza to jednak, że Kain został przez Boga przekreślony. Tu odsłania się Boży plan działania. Kain otrzymuje znamię dla ochrony. Jest to dla niego szansa. Może on odkryć piękno różnorodności i nauczyć się bycia w relacji do innych. Bóg daje mu szansę przemiany<sup>92</sup>.

Perykopa kończy się słowami: *Po czym Kain odszedł od Pana i zamieszkał w kraju Nod, na wschód od Edenu* (w. 16). Kain został wypędzony sprzed „oblicza Jahwe”, tak jak Adam (por. Rdz 3,23)<sup>93</sup>. Bóg szanuje wybór człowieka. Kain „odszedł od Pana” z racji uporu. Słowa te można rozumieć jako zerwanie łączności z Bogiem. Kain będzie dalej żył, lecz już nie w atmosferze życia religijnego. Pogardził bowiem prawami religii. Skutki tego odstępstwa okażą się zgubne w przyszłości. Kain bowiem neguje swój udział w zabójstwie brata. W ten sposób niejako odmawia zgody na przyjęcie przebaczenia od Boga. Trwając na tym stanowisku sprawia, że jego los nie ulega odmianie<sup>94</sup>.

Kain osiada w krainie Nod. Jest to nazwa symboliczna. Hebrajskie określenie *nôd* oznacza „błądzić”, „błąkać się”<sup>95</sup>. A zatem Nod oznacza kraj tych, którzy wędrują i błądzą. Stąd wzmianka o zamieszkaniu Kaina z werseu 16. nie stoi w sprzeczności z wcześniejszą zapowiedzią, że będzie on „tułaczem i zbiegiem” (w. 14). Ta symboliczna nazwa Nod oznacza ziemię ucieczki, wygnania<sup>96</sup>.

W wersecie 16. znajduje się dopowiedzenie, że ów kraj Nod znajduje się „na wschód od Edenu”. Wyrażenie to nawiązuje do treści z Rdz 3,23 n. Zawarta jest tu głęboka myśl. Zabójca, nawet jeśli pozostanie przy życiu, nigdy nie będzie się czuł bezpiecznie. Wyrażenie to oznacza, że Kain będzie żył z dala od Bożej obecności<sup>97</sup>. A jednocześnie będzie on ciągle tęsknił za Bogiem. Wschód jest bowiem w tradycji biblijnej symbolem Bożej strony świata. To, co przychodzi ze wschodu, jest od Boga. A to, co jest skierowane na wschód, kieruje się ku Niemu. W tej perspektywie wydaje się, że Kain nie przestaje tęsknić za spotkaniem z Bogiem<sup>98</sup>.

<sup>91</sup> Por. S. Lach, *Księga Rodzaju. Wstęp...*, s. 235; W.J. Harrington, *Klucz do Biblii*, Warszawa 1984, s. 216; S. Wypych, *Wybranie i Obietnica...*, s. 63; E. Zawiszewski, *Pięcioksiąg i Księgi historyczne...*, s. 116 n.; G. Ravasi, *Księga Rodzaju...*, s. 110 n.; A. Banaszek, *Pięć pierwszych...*, s. 43.

<sup>92</sup> Por. T. Jelonek, *Biblijna historia...*, s. 91; W. Pikor, *Biblijne drogi ku braterstwu...*, s. 15.

<sup>93</sup> Por. W. Chrostowski, *Ogród Eden...*, s. 117.

<sup>94</sup> Por. E. Zawiszewski, *Pięcioksiąg i Księgi historyczne...*, s. 114; R.J. Clifford, R.E. Murphy, *Księga...*, s. 19; M. Szamot, *Genезis...*, s. 94.

<sup>95</sup> Por. S. Lach, *Księga Rodzaju. Wstęp...*, s. 230.

<sup>96</sup> Por. M. Peter, *Prehistoria...*, s. 70; C. Schedl, *Historia Starego...*, s. 291; E. Zawiszewski, *Pięcioksiąg i Księgi historyczne...*, s. 114.

<sup>97</sup> Por. W. Chrostowski, *Ogród Eden...*, s. 117 n.

<sup>98</sup> Por. M. Szamot, *Genезis...*, s. 93.

## PODSUMOWANIE

Opowiadanie o Kainie i Abla ukazuje skutki i następstwa grzechu Adama. Zło zapoczątkowane w Rdz 3 zatacza coraz szersze kręgi. W raju została naruszona harmonia człowieka z Bogiem. Teraz nastąpiło zachwianie podstawowych relacji międzyludzkich. Grzech pierwszych ludzi zburzył przede wszystkim ich przyjaźń z Bogiem. Kain zaś dopuszcza się morderstwa człowieka. Redaktor Księgi Rodzaju wskazuje na to, że kto zrywa z Bogiem, staje się jednocześnie wrogiem człowieka. Zakłócenie relacji z Bogiem jest zarazem zakłóceniem stosunków międzyludzkich<sup>99</sup>. Rozwój kultury materialnej stanowi także zagrożenie upadku kultury duchowej i moralności<sup>100</sup>.

Kain jest synem Adama i Ewy w sensie genealogicznym, ale również w sensie teologicznym. Autor biblijny nie wskazuje jednak na przekazywanie grzechu przez pierwszych rodziców potomstwu na mocy zrodzenia. Synowie Adama osobiście odpowiadają za swoje wykroczenia. Kain zostaje obarczony winą, przeklęty i wygnany nie dlatego, że był synem Adama, lecz za popełniony grzech zabójstwa swego rodzonego brata, Abla. Został ukarany za to, że sam dopuścił się zbrodni bratobójstwa<sup>101</sup>.

Opowiadanie to zostało umieszczone po opisie upadku pierwszych ludzi. Autor biblijny uwydatnia przez to myśl, że bunt przeciw Bogu prowadzi do niesprawiedliwości w stosunku do bliźnich, która może przejawiać się nawet w zbrodniczych postawach. Na tle opisu grzechu pierwszych ludzi i wygnania ich z raju zamordowanie Abla przez Kaina jawi się jako pierwsze zabójstwo. Ukazuje ono, jakie są skutki życia z dala od Boga<sup>102</sup>. Kain egoistycznie zanegował zróżnicowanie w świecie. Konsekwencją jego negacji było zerwanie relacji z Bogiem, z drugim człowiekiem i z ziemią. Zbrodnia Kaina ukazuje straszliwe skutki grzechu dla człowieka. Stąd Kain stał się symbolem grzesznego człowieka<sup>103</sup>.

To mądrościowe opowiadanie ma na celu pouczenie o świętości życia, o sumieniu, zemście plemiennej oraz o religijnym wymiarze rywalizujących ze sobą kultur: rolnictwa i pasterstwa<sup>104</sup>. W sposób szczególny jest ono napiętnowaniem

<sup>99</sup> Por. J. Jelito, *Historia czasów...*, s. 95; A. Läpple, *Od egzegezy...*, s. 54; E. Zawiszewski, *Pięcioksiąg i Księgi historyczne...*, s. 116; T. Brzegowy, *Pięcioksiąg Mojżesza...*, s. 194.

<sup>100</sup> Por. M. Peter, *Prehistoria...*, s. 73.

<sup>101</sup> Por. E. Drewermann, *Strukturen des Bösen. Die jahwistische Urgeschichte in exegetischer, psychoanalytischer und philosophischer Sicht*, t. 1: *Die jahwistische Urgeschichte in exegetischer Sicht*, Paderborn 1977, s. 146; R. Schwager, *Grzech pierworodny i dramat zbawienia...*, s. 61; Z.J. Kijas, *Początki świata i człowieka*, Kraków 2004, s. 88 n.

<sup>102</sup> Por. R. Koch, *Erlösungstheologie Genesis 1-11*, Frankfurt 1965, s. 66; J.S. Synowiec, *Na początku...*, s. 164; tenże, *Początki świata i ludzkości...*, s. 193; M. Wojciechowski, *Pochodzenie świata, człowieka, zła...*, s. 70.

<sup>103</sup> Por. E. Zawiszewski, *Pięcioksiąg i Księgi historyczne...*, s. 116; W. Pikor, *Zbawienie – zmaganie o Boże oblicze...*, s. 36.

<sup>104</sup> Por. T. Brzegowy, *Pięcioksiąg Mojżesza...*, s. 192.

zabójstwa. Ukazuje proces narastania złych zamysłów w człowieku. Stanowi pouczenie o wolności człowieka względem najsilniejszych pokus i o możliwości ich przewartościowania<sup>105</sup>. Autor kładzie nacisk na duchowy dramat człowieka. Ukazuje skutki grzechu pierworodnego na konkretnym przykładzie. Podkreśla rolę człowieka i jego sumienia w powstaniu zła. Wyklucza automatyzm moralny. Kain nie był od początku napiętnowany jako złoczyńca. Jako pierworodny był człowiekiem uprzywilejowanym. Główna myśl opowiadania o Kainie i Ablu sprowadza się do wniosku, że grzech i zbrodnia powstają wówczas, gdy człowiek nie panuje nad sobą<sup>106</sup>.

Opowiadanie to jest jednak przeniknięte pozytywnym przesłaniem. Owo przesłanie odnosi się do każdego człowieka, także do bratobójcy. Jest ono zawarte w pierwszym słowie Boga (por. w. 7) i w ostatnim słowie Kaina (por. w. 13). W obydwu tych wersetach użyty został ten sam hebrajski czasownik oznaczający „podnieść, nieść, dźwigać”. Poprzez ten termin obydwie wersety pozostają we wzajemnej relacji. W wersecie 7. występują słowa: „wzniesiesz” i „grzech”, a w wersecie 13. słowa: „wina” i „znieść”. Werset 7. wyraża możliwość popełnienia wykroczenia, jeśli człowiek ulegnie wewnętrznym sprzecznościom. Nie dojdzie do tego, jeśli człowiek będzie panował nad swoim światem wewnętrznym. Owo panowanie dokonuje się poprzez nazywanie i porządkowanie uczuć. Chodzi o harmonię z samym sobą. Chcąc tego dokonać, Kain musi zaufać Bogu, który dostrzega w nim dobro<sup>107</sup>.

Narracja o Kainie i Ablu z Rdz 4,1-16 ukazuje, że Bóg zawsze znajdował w świecie prawdziwych czcicieli. Jest On jednak wolny od jakiegokolwiek stronniczości. Człowiek zaś musi ciągle podejmować walkę z pokusami. Bóg zwraca się ku każdemu człowiekowi, również ku grzesznikowi, który nie chce nawiązać z Nim relacji<sup>108</sup>. Opowiadanie o Kainie i Ablu ma na celu pouczenie o sprawiedliwości Boga, który domaga się od składającego ofiarę odpowiedniej dyspozycji wewnętrznej. Ukazuje również, że nie wystarcza sama ofiara materialna złożona Bogu. Winien jej towarzyszyć duch ofiarniczy, określony przez Psalmistę jako „serce skruszone” (por. Ps 51,19)<sup>109</sup>. Bóg jest sprawiedliwy, ponieważ karze zbrodniarza. Jest również miłosierny. Upomina się o życie niesprawiedliwie zabitego. Jednocześnie bierze w obronę grzesznika. Nie odbiera życia Kainowi. Przez długą pokutę chce doprowadzić człowieka do poprawy. Nie chce zniszczyć nawet najwęższego grzesznika<sup>110</sup>.

<sup>105</sup> Por. J.S. Synowiec, *Na początku...*, s. 164; tenże, *Początki świata i ludzkości...*, s. 193.

<sup>106</sup> Por. E. Zawiszeński, *Pięcioksiąg i Księgi historyczne...*, s. 116.

<sup>107</sup> Por. W. Pikor, *Zbawienie – zmaganie o Boże oblicze...*, s. 37 n.

<sup>108</sup> Por. tamże, s. 36.

<sup>109</sup> Por. S. Wypych, *Wybranie i Obietnica...*, s. 63.

<sup>110</sup> Por. M. Peter, *Prehistoria...*, s. 73; J.S. Synowiec, *Na początku...*, s. 164; tenże, *Początki świata i ludzkości...*, s. 193; T. Brzegowy, *Pięcioksiąg Mojżesza...*, s. 195; A. Banaszek, *Pięć pierwszych...*, s. 43.

**CATECHESIS ABOUT CAIN'S SIN UPON PERISCOPE FROM GEN 4,1-16****Summary**

Cain selfishly negated differentiation in the world, which was established by God. He lacked an appropriate relationship with himself. He didn't overcome evil tendencies, didn't gain control over sin and allowed himself to commit murder. Breaking our relationship with God leads to injustice in relations with others. Even after his sin, God attempts to re-establish dialogue with Cain, who however again turns out to be hardened toward God's voice. For his sin he is cursed and outcast. God still promises him protection and places a mark upon him. Because He wants the conversion of the sinner more than his death. God gives him a chance for transformation.

**Słowa kluczowe:** bratobójstwo, grzech, Kainowe znamię, świętość życia, twarz

**Keywords:** face, fratricide, mark of Cain, sanctity of life, sin